

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 78)
z dnia 24 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 78)

24 lipca 2019 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie wniosku o podjęcie uchwały, w trybie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu, o wspólnym rozpatrzeniu projektów ustaw:
 - rządowego o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3573);
 - senackiego o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3486).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikiem oraz **Jarosław Świeczkowski** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Adamczuk**, **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji. Witam panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości.

W dzisiejszym porządku obrad mamy dwa punkty. Rozpatrzenie rządowego projektu o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3573) oraz senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3486).

W pierwszej kolejności musimy rozpatrzyć wniosek o podjęcie uchwały, w trybie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu, o wspólnym rozpatrzeniu projektów ustaw. Czy jest zgoda pań i panów posłów?

Pan poseł Matusiewicz, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt senacki jest wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 2018 roku stwierdzającego, że art. 70 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest niezgodny z konstytucją, jeżeli chodzi o określony tam termin do wniesienia powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa/ojcostwa przez osobę, która nie uzyskała jeszcze pełnoletniości.

Analizując obydwa projekty, proszę zauważyć, że art. 70 § 1 i art. 81 § 2 oraz art. 61¹³ § 1, zawierają inne treści i inne terminy wytoczenia powództwa, bo senacki 3-letni, a rządowy roczny. Rządowy jest obszerniejszy, senacki nie zawiera w ogóle przepisów międzyczasowych, co jest wadą tego projektu. Również jest inny termin *vacatio legis*. W senackim jest 14-dniowy, a w rządowym jest 30-dniowy.

W związku z tym, to połączenie będzie tylko formalne, bo w zasadzie powinniśmy pracować na projekcie rządowym, bo jest on obszerniejszy. To co jest zawarte w projekcie senackim zawierają też propozycje rządowe. Rządowy projekt wpłynął 26 czerwca, a senacki 9 maja. Senacki ogranicza się tylko do wykonania wyroku, jest to tzw. senacka inicjatywa powyrokowa, nic więcej, a rządowy projekt jest obszerniejszy i reguluje dodatkowo zaprzeczenie macierzyństwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy w tym zakresie pan minister czy pan naczelnik się wypowie?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Panie przewodniczący, przede wszystkim przepraszam za spóźnienie.

Zgadzam się z opinią pana posła. Nasz projekt jest po prostu szerszy i zawiera też rozwiązania z projektu senackiego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem, ale wspólne rozpatrywanie uwzględni również ten projekt. Rozumiem, że jest zgoda, aby wspólnie to rozpatrywać, tak żeby projekt senacki też został uwzględniony, bo stanowi on część projektu rządowego. Tym samym rozpatrywanie projektu senackiego stanie się bezprzedmiotowe.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podjęcie przez Wysoką Komisję uchwały o wspólnym rozpatrzeniu oznacza, że będzie jedno sprawozdanie Komisji o dwóch projektach, a nie, że projekt senacki będzie bezprzedmiotowy. Jeżeli natomiast dobrze rozumiem intencje pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji, to projektem bazowym zostaje projekt rządowy, a te rozwiązania, które są zawarte w projekcie senackim, będą mogły w drodze poprawki, jeżeli taka zostanie zgłoszona, być włączone do sprawozdania Komisji.

Pan poseł słusznie zauważył, że projekt rządowy – abstrahując od tego, że projekt senacki nie zawiera przepisów intertemporalnych, co jest zdecydowaną wadą – zawiera też nieco inne rozwiązanie merytoryczne w zakresie tych trzech przepisów, które są nowelizowane w projekcie senackim. Oczywiście, Wysoka Komisja, przy opinii pana ministra, będzie decydowała, które rozwiązanie jest właściwe.

Konkludując, konsekwencją wybrania, jako projektu bazowego, projektu rządowego jest to, że wspólne rozpatrzenie tych projektów odbywa się w ten sposób, że procedujemy projekt rządowy, a np. na etapie rozpatrywania drugiej zmiany w projekcie rządowym mogłaby pojawić się poprawka polegająca na zgłoszeniu zmiany pierwszej z projektu senackiego. Pracujemy na projekcie rządowym, mając z tyłu głowy świadomość, że są nieco inne rozwiązania w projekcie senackim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

W takim razie przechodzimy do pracy nad projektem rządowym. Czy przed przejściem do poszczególnych zmian jest ktoś, kto chciałby zabrać głos na temat ogólnych zmian? Nie słyszę takich głosów, ani ze strony Biura i parlamentarzystów, ani ze strony rządu.

Przechodzimy do procedowania. W art. 1 zmiana 1. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy jedną uwagę do zmiany pierwszej. Jest to uwaga o charakterze ujednocającym. W § 2 na końcu jest sformułowanie: „nie później jednak niż do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności”. Gdy spojrzymy na nowelizowane art. 63, art. 69 i art. 70, to tam jest mowa o „dniu osiągnięcia przez dziecko pełnoletności”. Proponujemy uzupełnić § 2 tym słowem, aby było: „nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Myszę, że jest na to zgoda. Pan dr Świczekowski, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Jarosław Świczekowski:

W § 1 określono roczny termin od dnia sporządzenia aktu urodzenia dziecka. Znowu wprowadzono ten sztywny termin, który był kwestionowany wielokrotnie przez trybunał europejski. Nie przewidziano sytuacji, że matka, po upływie roku poweźmie wiedzę, np. o zamianie dzieci w szpitalu. Tu znów pozostawiono ten sztywny termin, który może być w przyszłości zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny albo przez Trybunał Sprawiedliwości UE, który w wielu orzeczeniach takie sztywne terminy kwestionuje. Nie

mamy tu bowiem wskazania, że początkiem tego terminu jest dowiedzenie się o określonej okoliczności. Wprowadzono taki termin, którego upływ spowoduje, że matka pozostanie bez środka prawnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Pan poseł Matusiewicz, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Uważam, że nie pozostanie, bo na innych zasadach będzie mogła wnieść powództwo o zaprzeczenie ojcostwa, a nie tylko dlatego, że inna kobieta była wpisana do aktu urodzenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister lub pan naczelnik chcą się do tego odnieść.

Naczelnik wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS sędzia Robert Kowalczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chodziło nam generalnie o to, żeby wykonać wyrok TK, a przy okazji wyprostować pewne rzeczy. Termin roczny, jaki w tym projekcie jest wprowadzany, ma pomóc w przybliżeniu prawdy biologicznej. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że termin użyty w art. 61¹³ § 1, czyli „od dnia sporządzenia aktu urodzenia”, powinien jeszcze pozostać.

Nie możemy wykluczyć, że w przyszłości będziemy rozważać nowelizację w tym zakresie. Obecnie mamy takie sformułowanie, ujęcie tego przepisu w taki sposób, aby nie klóciły się tu pewne zasady, do których możemy odnosić początek biegu terminu w przypadku zaprzeczenia macierzyństwa. Sprawił to fakt, że nie chcieliśmy opóźniać prac. Wymagałoby to pewnie dłuższych analiz, więc zostało obecnie takie rozwiązanie. Tyle mogę powiedzieć na ten temat.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Wydaje się, że co do zasady uwaga jest uzasadniona. Rozumiem, że z uwagi na czas nie chcemy tego doprecyzowywać?

Naczelnik wydziału w departamencie MS Robert Kowalczyk:

Panie przewodniczący, wydaje się, że takie przypadki, o których pan profesor wspominał, są jednak odosobnione i nieliczne. Generalnie nie ma takiej potrzeby, żeby w tym momencie odraczać termin uchwalenia tego projektu w takim kształcie, w jakim jest.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO-KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli wprowadzimy tu sztywny termin, to w zasadzie jest to iluzoryczne przyznanie prawa matce do poznania prawdy obiektywnej. Proszę zauważyć, że jeżeli ustalimy termin od momentu dowiedzenia się, to ktoś, kto podejmuje wiedzę i informację o pewnych faktach, które miały miejsce, dopiero wtedy może realizować swoje prawa. Jeżeli mówimy o terminie sztywnym, w ciągu roku, to ja się spodziewam, że jeżeli ta wiedza była, to taki akt może w ogóle nie byłby sporządzony.

Pamiętam, że ktoś mi mówił, kiedy jeszcze studiowałem, że najprostszą rzeczą, żeby zadbać o to, żeby ojcostwo nie zostało ustalone (bo problem macierzyństwa to jest największy problem) jest zadbać o to, żeby na porodówce podmienić dzieci. To był taki sposób, żeby ktoś tam, kto nie był zainteresowany ojcostwem, mógł tak poprowadzić swoje sprawy, żeby jego ojcostwo zostało zaprzeczone, albo nie mogło być w żaden sposób ustalone.

Dzisiaj, jeżeli staramy się ustalić biologiczne macierzyństwo, to myślę, że powinno być to liczone od momentu dowiedzenia się o pewnych zdarzeniach, które w przeszłości miały miejsce, a nie od momentu sporządzenia aktu urodzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

No tak, bo nie można wykluczyć tego, co się dzieje w sytuacji, gdy ktoś się dowie w wieku 15–16 lat. Czy on w ogóle nie ma prawa do wytoczenia powództwa?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Panie przewodniczący, czy my coś zmieniamy w tym zakresie w stosunku do tego stanu, który jest dzisiaj? Nie, tylko wydłużamy termin.

Posel Zdzisław Gawlik (PO-KO):

Jeżeli chodzi o zaprzeczenie ojcostwa to termin jest błędny, od momentu dowiedzenia się jest on 6-miesięczny. Inne terminy są błędne, od momentu powzięcia jego wiedzy o pewnych faktach, a my tutaj mówimy o terminie sztywnym, od momentu sporządzenia aktu urodzenia. Zupełnie inaczej to wygląda.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przysłuchując się tej dyskusji chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że art. 61¹³ § 1 w ustawie dziś obowiązującej, też zawiera sztywny termin. Ten termin wynosi 6 miesięcy od dnia sporządzenia aktu urodzenia dziecka. Zmiana w tym zakresie polega na wydłużeniu terminu. Jak rozumiem, wydłużenie terminu spowodowane jest głównie chęcią ujednoczenia terminów w zakresie wszystkich powództw.

Natomiast zupełnie inną kwestią jest to, o czym mówi pan prof. Gawlik. Może należałoby się zdecydować na taką regulację w art. 61¹³ § 1 – ten termin przy zaprzeczeniu ojcostwa. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że skoro uzasadnieniem dla wprowadzania zmian w tych projektach jest wykonanie wyroku TK z 16 maja 2018 roku, to TK orzekł o niezgodności z konstytucją art. 70, w jakim określa on termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki, niezależnie od daty powzięcia wiadomości przez pełnoletnie dziecko. Czyli to jest zupełnie inna kwestia i mogą być wątpliwości, czy nie wykraczamy poza to, co jest zawarte w wyroku TK.

Oczywiście niewykluczone jest, że jeżeli pojawiłaby się w TK kwestia zgodności art. 61¹³, to ta sprawa nie byłaby podnoszona. Natomiast na tę chwilę wydaje się, że jest to trochę wyjście poza to, co powiedział TK. Zmiana w art. 61¹³, jeżeli dobrze odczytuję intencję, jest taka, żeby tylko ujednoczyć te terminy, żeby wszędzie był rok. Stąd jest ta zmiana.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy mamy tutaj do czynienia z luką w systemie? Jak to należy rozumieć?

Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Posel Andrzej Matusiewicz (PiS):

Musimy jeszcze zwrócić uwagę na to, że jest jeszcze możliwość wytoczenia powództwa przez prokuratora. O tym mówi art. 61¹⁶, że prokurator może w każdym czasie wystąpić z powództwem o zaprzeczenie macierzyństwa. Jest tylko jeden wyjątek, jeżeli dziecko zmarło, to wtedy oczywiście nie może. Jest też taki wentyl, że przesłanką jest interes społeczny i dobro dziecka. Z tego, co jestem zorientowany z praktyki zawodowej, takie powództwa przez prokuratorów są wytaczane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem, że jest tu pewnego rodzaju wątpliwość, ale to wychodziłoby poza zakres inicjatywy ustawodawczej. Nie ma też konkretnej poprawki. Nie ma też innych uwag. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Tę jedną uwagę redakcyjną uwzględniamy.

W takim razie uznajemy zmianę 1 za przyjętą. Przechodzimy do zmiany 2.

Posel Andrzej Matusiewicz (PiS):

W zmianie 2 musimy porównać zapisy z projektu senackiego i z projektu rządowego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, do zmiany 2 w projekcie rządowym BL chciałoby zgłosić uwagę redakcyjną. W zdaniu drugim, które brzmi: „Jeżeli dziecko dowiedziało się o okoliczności (...) przed dniem osiągnięcia pełnoletniości” proponujemy dodać słowo „tej” przed słowem „okoliczności”. Całe zdanie brzmiałoby: „Jeżeli dziecko dowiedziało się o tej okoliczności”.

Natomiast rozwiązanie w projekcie senackim, mówił o tym pan poseł Matusiewicz, jest troszkę inne. Ale to ministerstwo jest bardziej kompetentne, żeby odnieść się do tej sprawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tam jest inny termin, 3-letni.

Naczelnik wydziału w departamencie MS Robert Kowalczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, my oczywiście popieramy nasze rozwiązanie. Dlaczego taki wniosek? Naszym zdaniem, skoro przyjmujemy koncepcję wydłużenia terminu, dla matki, dziecka i męża matki, z 6 miesięcy do roku w powództwach negatywnych, a za początek biegu terminu przyjmujemy dowiedzenie się przez dziecko o tym, że nie pochodzi od męża matki czy od matki, w zależności od rodzaju powództwa. Tak samo przy zaprzeczeniu ojcostwa, ten początek będzie liczony w przypadku matki i jej męża, to nie znajdujemy uzasadnienia, dla którego obecny 3-letni termin miałby pozostać. Podmioty zostały zrównane. Dziś ma to uzasadnienie z uwagi na sztywne liczenie od pełnoletniości, która została zakwestionowana przez TK w przypadku art. 70. W momencie, gdy mówimy o innym czasie liczenia biegu terminu, czyli od momentu dowiedzenia się, to nie ma to uzasadnienia, aby dziecko różnicować. Dlatego jest to zrównanie terminów.

Ponadto, zgadzamy się z poprawką redakcyjną, którą pan mecenas wskazał. Naszym zdaniem ten przepis brzmi bardziej czytelnie, jest wprost w nim mowa w czym rzecz. Jest wprost powiedziane, że od dowiedzenia się. Tymczasem w projekcie senackim zdanie drugie odwołuje się do art. 67, który w ogóle mówi o czymś innym. Mówi o kwestii pochodzenia, ale dotyczy to, tak naprawdę, postępowania dowodowego. Takie odwołanie utrudnia zrozumienie przepisu i dlatego wydaje się, że nasza propozycja jest bardziej trafna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy są jeszcze jakieś inne głosy w tej sprawie? Rozumiem, że jest zgoda na uzupełnienie tego przepisu. Rozumiem, że przyjmujemy przepis, który jest w druku rządowym.

Przechodzimy do zmiany 3. Słyszę, że nie ma uwag. Stwierdzam, że zmiana 3 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 4. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

W zmianie 4 mamy uwagi o charakterze redakcyjnym. W lit. a) w § 1 w zdaniu drugim, które otrzymuje nowe brzmienie, proponowalibyśmy dopisać po wyrazach „a jeżeli przedstawiciel” wyraz „ustawowy”, bo przepis dotyczy przedstawiciela ustawowego. Następnie wyrazy „dopiero później” zastąpić wyrazami „po upływie tego terminu” i wyrazy „tę wiadomość powziął” wyrazami „dowiedział się o tej okoliczności”. Motywujemy to tym, że skoro zmieniamy względem ustawy-matki to, że przedstawiciel ustawy dowiedział się, a nie powziął wiadomość, to, naszym zdaniem, powinniśmy być konsekwentni i w dalszej części tego zdania też mówić o dowiedzeniu się o tej okoliczności.

Analogiczne uwagi chcielibyśmy zgłosić do § 2, zdanie drugie. Wyrazy „dopiero później” na wyrazy „po upływie tego terminu” i wyrazy „tę wiadomość powziął” na wyrazy „dowiedział się o tej okoliczności”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 4 z tymi poprawkami.

Przechodzimy do zmiany 5. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zmianę 5 uznaję za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany 6. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zmianę 6 uznaję za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany 7. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

W zmianie 7 jest przedłożenie senackie. Pewnie uzasadnienie pana naczelnika będzie podobne, bo tutaj zmiany polegają na tych trzech latach od osiągnięcia pełnoletniości. W projekcie rządowym jest rok od dnia, w którym dziecko dowiedziało się, że nie pochodzi o męża swojej matki. My chcielibyśmy zgłosić uwagę do zdania drugiego, podobna jak w zmianie 2, czyli „jeżeli dziecko dowiedziało się o tej okoliczności przed dniem osiągnięcia pełnoletniości”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Jest zgoda strony rządowej. Zmianę 7 uznaję za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany 8. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zmianę 8 uznaję za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany 9. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zmianę 9 uznaję za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany 10. Tu znowu jest kwestia porównania z projektem senackim. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Poza kwestią merytoryczną chcielibyśmy zwrócić uwagę na zdanie drugie, że „dziecko dowiedziało się o tej okoliczności”. Jest to uwaga ujednocająca z poprzednimi zmianami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zmianę 10 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do art. 2. Czy są jakieś uwagi. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, dwie uwagi. Do ust. 1 uwaga techniczna. „W sprawach o zaprzeczenie macierzyństwa, zaprzeczenie ojcostwa lub o ustalenie bezskuteczności”, proponujemy wykreślić wyraz „o” jako zbędny.

W ust. 2, skoro odwołujemy się do ust. 1, to trzeba wskazać w ust. 2 „Jeżeli powództwo w sprawach, o których mowa w ust. 1”. Gdyż w ust. 1 wprost na powództwo nie ma odesłania, a jest odesłanie na sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Jakie jest stanowisko rządu? Jest zgoda. Nie słyszę innych uwag. Art. 2 uznajemy za przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Art. 3 uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością ustawy. Kto państwa jest za jej przyjęciem? (6) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że przyjęliśmy cały projekt ustawy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Andrzej Matusiewicz. Pan poseł się zgadza. Czy jest zgoda na to, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Matusiewicz? Jest zgoda.

Zamykam posiedzenie Komisji.